

FIFTH SUNDAY IN ORDINARY TIME

Piąta Niedziela Zwykła

February 6,
2022



**Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*



FIFTH SUNDAY IN ORDINARY TIME FEBRUARY 6, 2022

Come after me and I will make you
fishers of men.
—Mt 4:19

RECOGNIZING SIN

The story of the miraculous catch in the Sea of Galilee was very popular among early Christians. Various Gospel writers pass on the episode, but only Luke ends the story with a moving scene that has Simon Peter as the protagonist: a believing disciple and a sinner at the same time.

Peter is a man of faith, invited by Jesus. Jesus' words have more power for him than his own experience. Peter knows that no one goes out fishing at noon on the lake, especially if he hasn't caught anything the night before. But Jesus tells him to do it and Peter completely trusts in him: «If you say so, I will pay out the nets». At the same time, Peter is a man with a sincere heart. Surprised by the great catch they got, «he fell at the knees of Jesus» and with an admirable spontaneity says: «Leave me, I am a sinful man». In front of everyone, Peter recognizes his sin and his complete unworthiness to be around Jesus.

Jesus isn't afraid to have a sinful disciple near him. On the contrary, if Peter feels himself to be a sinner, he can better understand Jesus' message of forgiveness for everyone and his welcoming of sinners and the undesirables. «Do not be afraid; from now on it is people you will be catching». Jesus takes away Peter's fear of being a sinful disciple and joins him to his mission of reuniting and gathering men and women of every condition to enter into God's saving project.

Why does the Church so resist recognizing her sins and confessing her need of conversion? The Church is Jesus Christ's, but she isn't Jesus Christ. No one can miss seeing sin in her. The Church is «holy» because she lives animated by the Holy Spirit of Jesus, but she is «sinful» because not seldom does she resist that Spirit and wanders away from the Gospel. Sin is in believers and in institutions; in the hierarchy and in God's people; in pastors and in Christian communities. We all need conversion.

It's very serious to accustom ourselves to hiding the truth, since this keeps us from committing ourselves to a process of conversion and renovation. On the other hand, isn't it more evangelical to be a fragile and vulnerable Church, one that has the courage to recognize her sin, than to be an institution uselessly bent on covering up her wretchedness from the world. Aren't our communities more believable when they collaborate with Christ in the evangelizing task, humbly recognizing their sins and committing themselves to a life that is each day more evangelical? Don't we have a lot to learn even today from the great apostle Peter, recognizing his sinfulness at Jesus' feet?

—José Antonio Pagola

WHOM DOES GOD CHOOSE?

We've just heard two iconic vocation-stories from biblical times. Last week we had the call of Jeremiah, and this week we have the vocation stories of Isaiah and the apostle Peter. One might ask: "Why these guys? What

was God thinking? But this is really nothing new for the God of surprises. Abraham is made a new father in his old age; slow-tongued Moses takes on Pharaoh, young shepherd David is chosen as king, and Saul the persecutor became Paul the apostle. It is clear that God does whatever God wills.

The characters that God has chosen throughout history to be instruments of justice, mercy, love and compassion have been brave, earthy individuals. We could be wrong to disqualify ourselves from ever being called by God to be his instruments. We may intellectually understand that God has chosen many people like ourselves to be his workers; but too often it ends there... if spiritually we lower our heads, and leave it to others to follow God's call.

Having experienced the Lord's generosity in the extraordinary catch of fish, Peter is suddenly aware of his own weakness and unworthiness. He feels that he does not deserve such generosity from Jesus; but he goes on to discover that the Lord loves him and has a great purpose for his life in spite of his imperfections. From now on he will gather people into the net of God's kingdom. The Lord's purpose for us is not dependent on our worthiness. The Lord does not wait for us to be worthy before calling us to a share in his life-giving work in the world. Indeed, our very awareness of our unworthiness creates an opening for the Lord to work through us. The Lord cannot engage us in his service if we think of ourselves as complete or perfect. As Paul says in the first Reading, "if anyone thinks himself wise in the usual sense of the word, he must learn to be a fool before he really can be wise."

Today's Readings: *Is 6:1-2a, 3-8; Ps 138:1-2, 2-3, 4-5, 7-8; 1 Cor 15:1-11; Lk 5:1-11*

TREASURES FROM OUR TRADITION

When the custom of the stational liturgies was revived in the city of Rome in the early days of the twentieth century, the papal liturgy for Good Friday was appropriately housed in the stational church of *Santa Croce in Gerusalemme*, the Holy Cross of Jerusalem.

The church is off the tourist track today, but true pilgrims would never miss it. It stands on the grounds of the Sessorian Palace, the home of the Empress St. Helena, mother of Constantine. She dedicated her life to finding the true cross of Christ in Jerusalem, and desired to found a church in Rome for people who could not make the long and dangerous trip to the Holy Land. Eventually, it came to house relics of the cross. When the pope fled the city of Rome for Avignon, the religious institutions of Rome collapsed and the church was abandoned. Centuries later it was given into the care of monks. Amazingly, it concealed a forgotten treasure. In 1492 repairmen took down a brick wall and discovered a niche with the inscription "Title of the Cross," and within, an ancient wooden tablet on which was carved the inscription dictated by Pilate for the cross of Christ in Hebrew, Latin, and Greek. No one is certain that this is authentic, although its discovery was enough to give the church great prestige among pilgrims. The veneration of the relic of the cross located here was a factor in shaping our restored Holy Week.

—Rev. James Field, Copyright © J. S. Paluch Co

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl C, 5 Niedziela Roku, Zwykła

Czytania: Iz 6:1-2a, 3-8; Ps 138:1-2, 2-3, 4-5, 7-8;
1 Kor 15:1-11; Łk 5:1-11

Jest niewątpliwie prawdą, że Bóg szuka człowieka i pragnie z nim nawiązać łączność, że jakby zniża się do swego stworzenia, aby umieścić w nim swoje dary. Z drugiej jednak strony nie wolno człowiekowi nawet przez chwilę zapomnieć o nieskończonym dystansie, jaki istnieje pomiędzy nim a Bogiem, o tym, że Pan jest naszym Stwórcą, a my tylko jego stworzeniem. Ujmujemy to jeszcze inaczej w ten sposób, że człowiek musi mieć poczucie "sacrum" i nie wolno mu doprowadzić do źle pojetej poufałości z Panem Bogiem.

W sposób szczególny pouczają nas o tym dzisiejsza liturgia Słowa, zarówno w pierwszym czytaniu, jak i w Ewangelii. Najpierw patrzymy na powołanie Izajasza, który miał wielkie szczęście, bo w widzeniu ujrzał majestat Boga oraz usłyszał słowa: "Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów. Cała ziemia pełna jest Jego chwały". Oglądając w ten sposób majestat Boży, poczuł się wobec Niego niezmiernie mały i uświadomił sobie swoją ludzką słabość: wypowiedział własną niegodność.

Tak się czuje właściwie każdy człowiek, ilekroć spojrzy prawdziwe w oczy, gdy sobie uświadomi, kim jest w obliczu Boga: Czymże, o Boże, jestem przed Twoim obliczem? Prochem i niczem... "Kłaniam się Tobie, Przedwieczny Boże, którego niebo pojąć nie może. Ja, proch mizerny, przed Twą możliwością z wojskiem aniołów klękam z radością...".

Kiedy jednak uznamy swoją niedzę, Bóg nie tylko nie odrzuca nas, ale oczyszczają nasze serce i gotów jest nam powierzyć ważne zadania. Tak było właśnie przy powoływaniu Izajasza: "Twoja wina jest zmazana, zgładzony twój grzech". A po tym oświadczeniu odezwał się głos Boga, na który Izajasz mógł odpowiedzieć: "Oto ja, poślij mnie".

Kościół w swojej liturgii przejmuje postawę Izajasza. Stąd w usta kapłana, który ma głosić Ewangielię, wkłada właśnie słowa, które nawiązują do dzisiejszego opisu powołania: "Wszechmogący Boże, oczyść serce i wargi moje, abym godnie głosił Twoją świętą Ewangelię". Wszystkim zaś, zgromadzonym przy ołtarzu w czasie sprawowania Liturgii Eucharystycznej, każe na zakończenie hymnu uwielbienia i dziękczynienia (prefacja), rozpoczynającego Modlitwę Eucharystyczną, podjąć wspólnie: "Święty, Święty, Święty, Pan, Bóg Zastępów. Pełne są niebiosa i ziemia chwały Twojej. Hosanna na wysokość! Błogosławiony, który idzie w imię Państkie. Hosanna na wysokość!" Czymy tak dlatego, aby uświadomić sobie świętotość Boga i umieć zająć szczerze pokorną postawę wtedy, gdy mamy sprawować najświętsze tajemnice. W ten też sposób otwieramy się na Boże działanie.

3. Obraz podobny do tego, który widzieliśmy w pierwszym czytaniu, przedstawia nam również dzisiejsza Ewangelia, opisującą powołanie pierwszych apostołów. Szczególnie charakterystyczna jest postawa Piotra, noszącego jeszcze imię Szymon. Stanęli oni wobec Chrystusa jak kiedyś Izajasz wobec tronu Bożego. Już uświadomiali sobie przynajmniej tyle, że ten nowy Mistrz z Nazaretu

nie jest zwykłym człowiekiem. Stąd, chociaż nie widzieli Jego chwały, uznali od razu swoją niższość wobec Niego. Gdy zatem Piotr otrzymał polecenie, by wyjechał na głębię i zarzucił sieci na połów, nie sprzeciwił się, choć dla niego, doświadczonego rybaka, wydawało się to przy najmniej nieuzasadnione. Piotr wiedział dobrze, że skoro w nocy niczego nie złowili, to tym bardziej nie uda się tego dokonać w dzień. Stąd powiedział: "Na Twoje słwo zarzucę sieć".

Kiedy zaś zaufanie wyrażone przez Piotra Mistrzowi zostało uwieńczone wspaniałym połowem ryb, tak że na pełniono dwie łodzie, wtedy nie miał już żadnych wątpliwości, że Jezus z Nazaretu jest Bożym wysłannikiem. Przypadł więc Jezusowi do kolan i wyznał: "Panie, odejdź ode mnie, bo jestem człowiekiem grzesznym". Mamy zatem znowu wyznanie przez człowieka własnej słabości i niedzy, którą dostrzegł w świetle Bożej świętości. Spotykamy się również z nagrodą za takie wyznanie: "Nie bój się, odtąd ludzi łacić będziesz". Na powołanie apostołów odpowiedzieli bezgranicznym posłuszeństwem: "zostawili wszystko i poszli za Nim".

Jakże to wszystko pouczające i zmuszające nas do refleksji. Musimy często weryfikować swoją postawę i uświadamiać sobie naszą zależność od Boga; wyznawać własną słabość i szeroko otwierać serce na Boże działanie - zwłaszcza w czasie uczestniczenia we Mszy św.

—ks. Edward Sztafrowski, *Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych*

PISMO ŚWIĘTE, KSIĘGĄ MODLITWY

Pismo Święte jest Księgą, w której od wieków każde pokolenie znajduje nie tylko nową, aktualną dla siebie naukę, reguły życia i doskonałości, lecz jest to także piękna Księga modlitwy. *Pismo Święte* uczy nas sposobu i subtelności błagania, po prostu kultury modlitewnej, której często nam brak, a która jest tak ważna jak to, o co się modlimy. *Pismo Św.* jest to modlitwa jedyna w swoim rodzaju, surowa, związła, oszczędną w swoim wyrazie. "Modląc się nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni sądzą, że będą wysłuchani dzięki swojemu wielomówstwu. Nie czyńcie jak oni"... tak powiedział Chrystus.

Podczas gdy słowa naszych modlitw szybko się zużywają, są płytkie, bezbarwne i świadczą o jałowości gleby, z której wyrastają słowa *Pisma Św.* - mimo swego wieku - zachowują nieskazitelną młodzieńczą świeżość i piękno.

—Roman Brandsteatter, Kraj Biblijny PAX

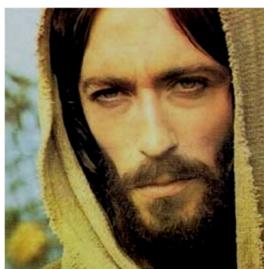
BŁOGOSŁAWIENI, TO LUDZIE Z KRWI I KOŚCI

Jezus mówi do nas poprzez swoje błogosławieństwa. Błogosławić znaczy dobrze czynić. Możemy zatem powiedzieć, że słowa Pana Jezusa stają się dla nas Dobrą Nowiną i receptą na dobre życie. W Piśmie Świętym człowiek błogosławiony jest jednocześnie człowiekiem szczęśliwym. Błogosławieni znaczy to samo, co szczęśliwi. W czasach Jezusa całkiem inaczej pojmowano znaczenie tych słów. Błogosławiony był ten komu się powodziło, był zdrowy itd. Jednym słowem dla Izraelity bycie błogosławionym łączyło się z całą prosperitą życiową.

Jezus przychodzi i przełamuje tę dotychczasową mentalność. On widzi szczęście i błogosławieństwo tam, gdzie dotychczas zwykle widziano nieszczęście.

—Leszek Skaliński SDS

CHWAŁA TOBIE, O, CHRYSTE,



Światło prawdy i słońce sprawiedliwości. Tyś przyszedł przebywać w swoim Kościele, a on dzięki temu został oświecony; przyszedłeś do swego stworzenia, a onocale się rozjaśniło. Grzesznicy zbliżyli się do Ciebie i zostali oczyszczeni. Zagubieni i rozproszeni odnaleźli się. Niewidomi przejrzelci i oczy ich się otwarczyły; nawet dusze pogrążone w ciemnościach zbliżyły się do światła. Umarli usłyszeli Twój głos i powstali; więźniowie i niewolnicy zostali uwolnieni; narody rozproszone zjednoczyły się. Ty jesteś światością, która nie zna zmierzchu; jesteś jasnym porankiem, który nie zazna wieczoru. Niech otworzą się oczy naszych serc na Twoje światło, a nadzieję Twego poranku niech będzie dla nas bodźcem do czynienia wszelkiego dobra. Twoja miłość niech zwiąże nasze dusze; a ponieważ uczyniłeś nas godnymi, dzięki swojemu miłosierdziu, wyjść z ciemności nocy i zbliżyć się do światu, spraw, abyśmy przez Twoje słowo, żywe i wszechmocne, rozproszyli jak dymną zasłonę wszystkie utrapienia, jakie nas dręczą, a dzięki mądrości nam udzielonej zatrzumiłowali nad wszelkimi podstępami Złego, naszego nieprzyjaciela, który usiłuje nam się ukazać jak anioł światłości. Opiekuj się nami, o Panie; spraw, abyśmy nie byli kuszeni do popełniania uczynków ciemności i śmierci. Niechaj nasze oczy nie oderwają się nigdy od Twoego jaśniejącego światła, a przykazania Twoje niechaj kierują zawsze naszym postępowaniem (Liturgia wschodnia).

- O. Gabriel od św. Marii Magdaleny, karmelita boso Żyć Bogiem, t. II, str. 108

KARNAWAŁ

Gdy kiedyś chciało się wskazać na pewne różnice między różnymi odłamami chrześcijan, mówiło się, że protestantów charakteryzuje wielka powaga, a katolików radość życia. W krajobrazach katolickich pito najlepsze wina, znajdowały się najwykwintniejsze restauracje i lokale, a w swoim czasie trwał karnawał, czas radosnej swawoli przed Wielkim Postem.

Pamiętamy bowiem w czasie karnawału o przysłowiu wziętym ze starotestamentowej mądrości: "Serce radosne twarz rozwesela, gdy smutek w sercu i duch przygnębiony" (Prz 15,7).

Imię "Jezus" znaczy: "Bóg pomaga". Kto w to wierzy nie ma powodu do smutku. Ma prawo radować się i dać tej radości wyraz.

ŻYCIE JEST JAK FILM

Ma swoje komiczne, dramatyczne, tragiczne epizody, a nam przypadają w nim różne role, pierwszo i drugoplanowe, niekiedy statystów. Od wszystkich jednak Reżyser – nasz Stwórca – wymaga tego samego zaangażowania, autentyzmu, lojalności, poświęcenia, prawdziwej sztuki, a nie udawania.

Obyśmy zawsze potrafili się dobrze wywiązać z powierzonych nam ról ku zadowoleniu naszego Boskiego Reżysera.

NAJSTARSZYM WYZNANIEM WIARY



Św. Paweł przedstawia nam dziś istotną treść głoszonej przez niego Ewangelii, co też słusznie możemy nazwać najstarszym wyznaniem wiary. Dominują w nim dwa momenty: śmierć Chrystusa na krzyżu za grzechy ludzkości oraz Jego chwalebne zmartwychwstanie. Zauważmy, że to samo wyznajemy w samym środku obecnego wyznania wiary: "Ukrzyżowany również za nas pod Ponicjuszem Piłatem...".

Przedstawiając zaś te podstawowe prawdy naszej wiary, kładzie Apostoł szczególny nacisk na zmartwychwstanie Chrystusa. Wymienia przeto dokładnie osoby, którym Chrystus się ukazywał, wyraźnie Koryntianom zaznaczając, że większość z tych, którzy Go widzieli, jeszcze żyje. A więc jakby chciał powiedzieć: możecie to wszystko sprawdzić. Zresztą sam Apostoł należał do grupy wybranych, którzy widzieli zmartwychwstałego Chrystusa. Ujrzał Go najpóźniej ze wszystkich, bo dopiero pod bramami Damaszku, gdzie się dokonało jego nawrócenie. To mocne podkreślenie faktu zmartwychwstania Chrystusa miało na uwadze dwa momenty. Najpierw było przygotowaniem do obszernych wywodów na temat naszego zmartwychwstania, które podejmuje Apostoł w piętnastym rozdziale listu do Koryntian, którego właśnie początek fragment dziś czytamy. Następnie trzeba pamiętać o tym, że zmartwychwstanie Jezusa, zwłaszcza w przepowiadaniu Pawła, posiada również moment apologetyczny. Zbawiciel przez swoje zmartwychwstanie dał najważniejszy znak świadczący o Jego mesjańskim posłannictwie. Z tej właśnie racji wszyscy Apostołowie tak często podkreślają, że widzieli na własne oczy zmartwychwstałego Pana.

Wspominając wszakże fakt oglądania Zmartwychwstałego pod bramami Damaszku, skorzystał św. Paweł z okazji, aby z pokorą przypomnieć, że był prześladowcą Kościoła i jedynie za łaską Bożą stał się tym, kim jest. Bardzo to pocieszające dla wszystkich, którzy by mieli pokusę wątpić w Boże miłosierdzie. Dobry Bóg nikogo nie odrzuca, gotów jest okazać swoje miłosierdzie największemu nawet grzesznikowi; ale żąda jednego: prawdziwego nawrócenia. Św. Paweł z naciskiem podkreśla, że łaska, jaką otrzymał od Boga w dniu nawrócenia, nie była w nim daremna. Przeciwnie: pracował więcej niż inni, przez co okazał dobrą wolę oraz chęć współpracy z Bożą łaską.

—ks. Edward Sztafrowski, *Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych*

Przyjdźcie, uwielbiajmy Boga, zegnijmy kolana przed Panem, który nas stworzył, albowiem On jest naszym Bogiem.

—Antyfona

MOC SŁOWA BOŻEGO

Dzisiejsza Ewangelia zawiera trzy obrazy i jeden temat: moc słowa Bożego. W pierwszym obrazie widzimy Jezusa głoszącego słowo do tłumu zgromadzonego nad jeziorem. W drugim Jezus zaprasza Piotra, by podjął się ponownie połowu, mimo wcześniejszego fiaska. W trzecim Jezus czyni Piotra głosicielem słowa – „rybakiem ludzi”. W każdej z tych odsłon uderza moc słowa Jezusa. Słowo gromadzi tłumy cisnących się do Jezusa ludzi, dokonuje cudu połowu oraz cudu przemiany Piotra.

Po nieudanej próbie połowu, Jezus każe Piotrowi wypływać ponownie na głębię. Piotr musi podjąć decyzję, której stawką jest jego poważanie i prestiż. Jest przecież fachowcem i wie, gdzie i kiedy najlepiej łowić. Ponadto jest rozczarowany, sfrustrowany. Przez całą noc nic nie złowili.

Wypłyń na głębię – zaprasza nas również Jezus. Jeżeli chcemy wydać owoce, musimy przekraczać siebie, swoje przyzwyczajenia, schematy. Wychodzić ze swego małego „grajdołka” i podejmować wyzwańia. Inaczej wcześniej czy później ugrzęśniemy na mieliźnie, urządzimy się w przeciętności. Przystosujemy do schematów, reklamy, poddamy manipulacji tych, którzy najgłośniej krzyczą.

Piotr jest w stanie przekroczyć siebie i swój ludzki sposób myślenia. Przyjęcie słowa Jezusa jest ryzykiem. Słowa Jezusa są dalekie od ekonomii i kalkulacji. Piotr podejmuje ryzyko, przełamuje zmęczenie i obawę przed ośmieszeniem. Ma odwagę, by wyjść poza granice kalkulacji, pewności.

Na Twoje słowo zarzucę sieci. Ważna jest nasza praca, duchowy wysiłek, asceza, modlitwa, Eucharystia niedzielna, kierownictwo duchowe, dobre uczynki... Ale to wszystko bez zaufania stanie się woluntaryzmem i dążeniem do perfekcjonizmu, a nie świętości. Świętość wymaga pokory i odwagi porzucenia własnych kalkulacji, pewności.

Gdy Piotr zawierza słówu Jezusa, staje się świadkiem podwójnego cudu. Pierwszy, zewnętrzny dotyczy połowu, który przerasta wszelkie kalkulacje i oczekiwania. A drugi – wewnętrzny, ważniejszy dotyczy przemiany serca Piotra. Pada przed Jezusem na kolana i uznaje swoją grzeszność. Nie lęka się już ani Jezusa, ani ludzkich opinii.

Jezus przemienia serce Piotra. Z człowieka wyrachowanego, zadufanego w siebie, czyni go pokornym, świadomym swego ubóstwa, ufającym i wolnym. Odtąd Piotr przekroczy Jezioro Galilejskie, ludzkie powiązania, opinie, lęki i wypłynie na ocean – głębię, którą jest Bóg.

Nie bój się – te słowa kieruje Jezus również do nas. Gdy Mu zaufamy, zawierzymy, pozwolimy zapanować nad naszymi lękami, obawami, wtedy On poprowadzi nas na prawdziwą głębię. Będziemy łowić ludzi. Będziemy odważnie dawać świadectwo Jezusowi i Ewangelii.

Czy odkrywam w codzienności własną głębię? Czy nie pozwalam, by „zamarła” albo została „pokryta kurzem”? Czy otwieram się na głębię samego Boga? Jakie są moje największe lęki? Jakie są granice mojego zaufania? Czy potrafię dziś powiedzieć Jezusowi: Na Twoje słowo?

—Stanisław Biel SJ

THE POWER OF THE WORD OF GOD

Today's Gospel contains three images and one theme: the power of the word of God. In the first picture, we see Jesus preaching the word to the crowd gathered by the lake. In the second, Jesus invites Peter to go fishing again, despite an earlier failure. In the third, Jesus makes Peter the preacher of the word - "fisher of men." In each of these scenes, the power of Jesus' words is striking. The Word gathers crowds of people pressing towards Jesus, performs the miracle of catching and the miracle of transformation of Peter.

After an unsuccessful fishing attempt, Jesus tells Peter to swim back into the deep. Piotr has to make a decision, the stake of which is his respect and prestige. After all, he is a specialist and knows where and when it is best to fish. Moreover, he is disappointed and frustrated. They hadn't caught anything all night.

Put out into the deep - Jesus also invites us. If we want to bear fruit, we have to go beyond ourselves, our habits and patterns. Get out of your little "plaything" and take up challenges. Otherwise, sooner or later we will run aground, settle down to mediocrity. We will adapt to the patterns and advertisements, we will manipulate those who shout the loudest.

Peter is able to transcend himself and his human way of thinking. Accepting Jesus' word is a risk. Jesus' words are far from economics and calculation. Piotr takes a risk, overcomes fatigue and the fear of being ridiculed. He has the courage to go beyond the limits of calculation and certainty.

At your word, I'll drop the nets. Our work, spiritual effort, asceticism, prayer, Sunday Eucharist, spiritual direction, good deeds are important ... But all this without trust will become voluntarism and striving for perfectionism, not holiness. Holiness requires humility and the courage to abandon your own calculations to trust Jesus, His Word.

When Peter entrusts Jesus' words, he witnesses a double miracle. The first, external, is about a catch that exceeds all calculations and expectations. And the second, internal, and more important, concerns the transformation of Peter's heart. He falls on his knees before Jesus and acknowledges his sinfulness. He is no longer afraid of Jesus or of people's opinions.

Jesus changes Peter's heart. Of a self-calculated, self-righteous man, it makes him humble, aware of his poverty, trusting and free. From now on, Peter will cross the Sea of Galilee, human ties, opinions, fears and he will go out into the ocean - the depth that is God.

Do not be afraid - these words are also addressed to us by Jesus. When we trust in Him, let us trust Him, let us control our fears, then He will lead us into the true depths. We will catch people. We will boldly bear witness to Jesus and the Gospel.

Do I discover my own depth in everyday life? Am I not letting it "freeze" or be "covered in dust"? Am I opening myself to the depths of God Himself? What are my biggest fears? What are the limits of my trust? Can I say to Jesus today: At Your word?

—Stanisław Biel SJ

ŚWIĘTO MATKI BOSKIEJ Z LOURDES SAKRAMENT NAMASZCZENIA CHORYCH



Kościół, który otrzymał od Pana zadanie uzdrawiania chorych, stara się je wypełniać zarówno przez opiekę, jaką otacza chorych, jak i przez modlitwę wstawienniczą, która im towarzyszy. Posiada on przede wszystkim jeden specjalny Sakrament ustanowiony przez Chrystusa, przeznaczony do umocnienia osób dotkniętych chorobą (...) Stosowny czas na przyjęcie Sakramentu Chorych zahodzi w wypadku choroby, a zwłaszcza gdy choremu zagraża śmierć z powodu choroby lub starości. Ten sam wierny może przyjąć go powtórnie, ilekroć jest potrzeba. Istotą celebracji tego Sakramentu jest przede wszystkim namaszczenie czoła i rąk poświęconym olejem, oraz modlitwa kapłana, który просi o specjalną łaskę tego Sakramentu.

Sakrament Namaszczenia Chorych udziela specjalnej łaski, która jednoczy wewnętrznie chorego z męką Chrystusa, dając mu pocieszenie, pokój, siłę, a także przebaczenie grzechów, jeśli chory nie mógł się wyspowiadać. Jeśli taka jest wola Boża, Sakrament ten prowadzi niekiedy także do ulgi w chorobie i uzdrowienia ciała. Sakramentu Namaszczenia Chorych mogą udzielać tylko kapłani (biskupi i prezbiterzy).

- Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego.

OUR LADY OF LOURDES SACRAMENT OF ANOINTING OF THE SICK

The Church, which was commissioned by the Lord to heal the sick, seeks to fulfill it both through her care for the sick and through the prayer of intercession that accompanies them. Above all, it has one special sacrament instituted by Christ, intended to strengthen those who are sick (...). The appropriate time to receive the sacrament of the sick is in the case of sickness, and especially when the patient is in danger of dying from sickness or old age. The same believer can accept him again whenever necessary. The essence of the celebration of this Sacrament is primarily the anointing of the forehead and hands with blessed oil, and the prayer of the priest who asks for a special grace of this Sacrament.

The Anointing of the Sick gives a special grace that unites the sick person internally with the Passion of Christ, giving him comfort, peace, strength, and forgiveness of sins if the sick person could not go to confession and heal the body. Only priests (bishops and priests) can administer the Anointing of the Sick. —Catechism Compendium



On Saturday February 12th and Sunday February 13th there will be an opportunity to receive the Sacrament of Anointing of the Sick for all those who wish to receive it.

W niedzielę 13 lutego, na zakończenie mszy św. będzie możliwość otrzymania sakramentu namaszczenia chorych z okazji „Światowego Dnia Chorych”.



Sr. M. Amadeo, RSM	Zofia Grochulski	Andrzej Niedojadło
Zofia Adamowicz	Brooklyn Hamsley	Jarrod Pavlak
Adi	Bea Halphide	Mirosława Pawełczak
Karen Arandoña	Philip Harford	Anthony Palermo
Rachel Arandoña	Todd Hill	Elżbieta Piątek
Kyle Ardano	Tot Hoang	Elaine Quan
Sarah Arrizon	Dick Hoffman	Benito Ramirez
Andrzejek&Michael Ashline	Patricia Hoffman	Jerry Ramirez
Avalon Asgari	Jackie Hoyt	Robert Rosecrans
Anna Bagnowska	Andrzej Hulisz	Henryk Ruchel
Wiesława Barr	Jadwiga Inglis	Kristin Rune
Jamie Barrett	Leonard Jakubas	Tim Ryan
Lois Barta	Zofia Janczur	Veronica Sequi
Pilar Bascope	Ania Karwan	Debra Sherman
Ronald Brozchinsky	Julie & Larry Klementowski	Maria Sowa
Susan Brunasso	Lottie Koziel	Jean & Mike Speakman
Paul Budai	Josephine Kudlo	Matt Starbuck
Charlotte Frances	Anent L.	Mary Strazdas
Edward Cacho	Mary Laning	Adrienne Swinford
Dora Carrillo	Danuta Łabuś	Halina Szmiet
Peter Camacho Family	Dr. James Larson	Teresa Turek
Jean Carter	Tom Lynch	Unborn Children
Lacie Cooper	Amber Matrauga	Lauren Vairo
Bernadine Dateno	Anthony Martinez	Charlene Web
Sylvia Derby	Antoinette Martinez	Bernadette Westphal
Adam Dolewski	Gail Morganti	Alicja Wilczyńska
Joe Doud	Jarosław Musiał	Patricia Yochum
Mieczysław Dutkowski	Irene Nielsen	Janina&Henryk Żelażewscy
Edmund F. Dzwigalski	Monica Nava	Bogusia Zientek
Erica Furniss	Gloria Norton	
Anita and Mike Gilkey	Jerry Nicassio	

RECYCLING PROGRAM

RECYCLE



The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on February 12th and 13th before and after all the Masses. The Knights will accept only aluminum beverage cans and plastic water and plastic beverage bottles. Please no glass. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



ROMAN CATHOLIC
DIOCESE OF ORANGE

SAVE THE DATE

FEBRUARY 12, 2022

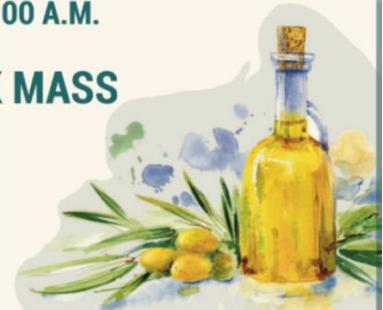
10:00 A.M.

WORLD

DAY OF THE SICK MASS

(Sponsored by the Order of Malta)

Christ Cathedral
13280 Chapman Avenue
Garden Grove, CA 92840



SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Monday:	St. Luke the Younger
Tuesday:	St. Josephine Bakhita, virgin
Wednesday:	St. Alexander
Thursday:	St. Scholastica, virgin
Friday:	Memorial Our Lady of Lourdes, Memorial
Saturday:	St. Alexander



Sat 2/5	4:00 pm	Intention of Polish Center Community
Sun 2/6	9:00 am	+Les Carter from his wife Jean Carter +Anita Kozak from her husband
	10:30 am	+Jerzy i +Zofia Niziołek od rodziny +Józef Janiszewski w 21 rocznicę śmierci oraz za wszystkich zmarłych z rodziny Janiszewskich od Czesławy z dziećmi +Maria i +Bolesław Niedojadło od syna z żoną i wnukami +Joanna i +Wincenty Boryczko od córki z mężem i wnukami O zdrowie i siłę podczas choroby dla Elżbiety Budek od Alicji Jasińskiejj
Sat 2/12	4:00 pm	Intention of Polish Center Community
Sun 2/13	9:00 am	+Veronica Ray on 1st anniversary of passing from Laura Marec +Kevin Starbuck on 6th anniversary of passing from his family
	10:30 am	+Lilia Cekarska 9 miesięcy po śmierci od męża i córek +Jarosław Kozak w 1 rocznicę śmierci od chrześniacy Agnieszki z mężem
Sat 2/19	4:00 pm	Intention of Polish Center Community
Sun 2/20	9:00 am	+Joseph Tokar from the Knights of Columbus
	10:30 am	+Zbigniew Karwowski 6 miesięcy po śmierci od żony i dzieci

CENTER COUNCIL NEWS

Our Center Council holds regular meetings. If anyone has questions or items for the Council to address please feel free to submit questions to the Office or Mrs. Judy McBride at jdmcb1@gmail.com

Rada Ośrodka spotyka się regularnie. Prosimy o skierowanie pytań albo kwestii do Rady przez biuro albo przez Panią Judy McBride jdmcb1@gmail.com



A VOCATION VIEW:

Holiness is a gift of God. Open yourself to the gift. When God calls, be ready to respond: "Here I am, send me!"

DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
800-553-3321



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
01/29 & 01/30/2022	\$ 5,305.00	\$ 516.00
Online		\$ 130.00

We also would like to thank everyone who has donated online!

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

2022 OFFERTORY ENVELOPES



The new 2022 Sunday and Holy Day Offering Envelopes are available either before or after Mass. Please stop by the office and pick your envelopes.

We encourage you to use this method for your offering so we can help you in reporting your charitable donations.
God Bless !

Zestaw kopert na ofiarę na 2022 r, tzw. *Offering Envelopes* są do odebrania w biurze parafialnym. Zachęcamy do ich używania.
Bóg Zapłać !

Please put your envelope number on the Christmas Offering Envelope. Thank you!

GOLF TOURNAMENT

Save the date—April 18, 2022
Colbe Charities and the Knights of Columbus Council 9599 are looking for Golfers for the 9th Annual Charities Golf Tournament at the Western Hills Country Club in Chino Hills, CA

Greens Fees \$150 per Golfer including Lunch—Interested as a Golfer or Donor—please contact Joe Kozak j.j.kozy1@att.net 951-277-0626 or Tony Krawczaki tbkrawczak@aol.com 714-815-0141
www.kolbecharities.org

HUMILIATION IS MY DAILY FOOD



I understand that the bride must herself share in everything that is the groom's; and so His cloak of mockery must cover me, too. At those times when I suffer much, I try to remain silent, as I do not trust my tongue which, at such moments, is inclined to talk for itself, while its duty is to help me praise God for all the blessings and gifts which He has given me. When I receive Jesus in Holy Communion, I ask Him fervently to deign to heal my tongue so that I would offend neither God nor neighbor by it. I want my tongue to praise God without cease. Great are the faults committed by the tongue. The soul will not attain sanctity if it does not keep watch over its tongue. (*Diary*, 92).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking
Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161
for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass